IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 112)**

z dnia 6 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 112)

6 lipca 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2394);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia setnej rocznicy utworzenia Związku Polaków w Niemczech (druk nr 1923).

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Grunwald** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą i **Olga Wołosiewicz** naczelnik w Departamencie Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz **Ernest Wyciszkiewicz** dyrektor Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak**, **Wojciech Miller**, **Adam Niewęgłowski** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Dzisiaj są z nami pani dyrektor Agnieszka Grunwald, Departament Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz pani naczelnik Olga Wołosiewicz, również z Departamentu Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest z nami i witamy również pana dyrektora Ernesta Wyciszkiewicza, dyrektora Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Mamy nadzieję, że już bardzo niebawem dyrektora Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 95. do 101. posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje w punkcie pierwszym rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz niektórych innych ustaw- druk nr 2394 – i w punkcie drugim, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia setnej rocznicy utworzenia Związku Polaków w Niemczech – druk nr 1923. Tu będzie uzasadniał pan poseł Tadeusz Woźniak, którego również witamy. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Nie słyszę sprzeciwu.

W takim razie przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Proszę wszystkich państwa o wyciszanie dyskusji, bo w tej chwili właściwie nic nie było słychać. Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego, czyli rozpatrzenia uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz niektórych innych ustaw – druk nr 2394. Senat zgłosił sześć poprawek. Upoważniony do reprezentowania Senatu jest pan senator, marszałek Bogdan Borusewicz, ale pana senatora nie ma. Jak rozumiem, nie ma też innego przedstawiciela Senatu, więc przechodzimy do analizy poprawek.

Poprawka pierwsza, to jest ta poprawka dotycząca tego, że w art. 1 w pkt 4 i tak dalej, po wyrazach „i Rosjanami” dodaje się wyrazy „a także z innymi narodami Fede-

racji Rosyjskiej”. Proszę bardzo o opinię pani dyrektor i pana dyrektora. Proszę bardzo. Tylko prosimy uruchomić mikrofon.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Agnieszka Grunwald:

Czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, proszę blisko mikrofonu, bo faktycznie na tej sali jest trochę słaba słyszalność. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą MKiDN Agnieszka Grunwald:

Dzień dobry. Dziękuję za zaproszenie nas na posiedzenie Komisji. Pozwolę sobie nie zgodzić się z tą poprawką. Zaraz poproszę pana dyrektora Wyciszkiewicza o uargumentowanie, ale wydaje nam się, że zapis, który jest zaproponowany, jest zupełnie wystarczający. Zawsze jest możliwość współpracy ze wszystkimi narodami zamieszkującymi teren Rosji. Wydaje nam się, że nie ma takiej potrzeby, żeby wymieniać je wszystkie z nazwy. Poproszę teraz pana dyrektora Wyciszkiewicza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani dyrektor.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia Ernest Wyciszkiewicz:

Dzień dobry państwu. Może powiem w kilku słowach, dlaczego wydaje mi się, że ta poprawka jest problematyczna. Otóż w obecnej wersji nowelizacji mamy dosyć czytelny klucz merytoryczny, jeżeli chodzi o przedmiotowy mandat instytucji. Najpierw mamy kategorię ogólną w postaci narodów Europy Wschodniej, potem to jest ujęte „w szczególności Ukraińców, Rosjan, Białorusinów, Gruzinów, Mołdawian”. Wydaje mi się, że to brzmienie wyczerpuje nam de facto przedmiotowo tych adresatów działalności Centrum, którzy dzisiaj wydają się absolutnie priorytetowi. Plus jeszcze jest istotne dodatkowe kryterium, to znaczy nasi sąsiedzi oraz państwa związane z Unią Europejską traktatami konstytucyjnymi, pogłębioną strefą wolnego handlu i aspirującymi do członkostwa w Unii. Więc moim zdaniem zmiana tego klucza będzie rodziła więcej problemów niż pożytku.

Tym rozszerzeniem de facto obejmujemy narody azjatyckie. Pojawia się pytanie, dlaczego przewidujemy ten kierunek, w sytuacji, w której mamy tak jasno zarysowane priorytety w najbliższym sąsiedztwie. Moim zdaniem to nie będzie służyć skuteczności działalności Centrum, dlatego że rozszerza jego mandat ponad miarę. Oczywiście wtedy to wymusza na nas realizację także projektów z tą ogólną kategorią innych narodów Federacji Rosyjskiej, a tym samym powoduje rozproszenie uwagi, rozproszenie środków, które przynajmniej w najbliższych, podejrzewam, że w 2–3 latach powinny być skupione na najbliższym sąsiedztwie, zwłaszcza na Ukrainie i na demokratycznych częściach społeczeństwa rosyjskiego czy białoruskiego. W świetle tych argumentów uważam, że to rozszerzenie jest problematyczne i wydaje mi się, że to co jest, de facto pozwala nam już w szczególności organizować współpracę też wykraczającą poza tę kategorię. Z perspektywy szefa instytucji uważam, że to, co mamy w pierwotnej wersji, pozwoli bardziej skutecznie realizować jej mandat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Czy są jakieś głosy państwa posłów w sprawie tej poprawki? Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, pozwolę się nie zgodzić ze stanowiskiem pana dyrektora. Otóż niestety, ale w praktyce życia publicznego w Polsce jest tak, że jeżeli coś nie jest doprecyzowane, to potem się tym nie zajmujemy. Tego po prostu uczy życie. Jest to poprawka oczywiście jak najbardziej rozszerzająca, ale mamy do czy-

nienia z liczną, kilkumilionową – mogę się oczywiście mylić – mniejszością, w zasadzie nacją tatarską, która ma swoich nielicznych potomków w Polsce. Mamy ich na Litwie. Oni czują się Tatarami. Może być tego typu stanowisko, że jeżeli coś jest niedoprecyzowane, nie otwiera pola do szerszej współpracy, to potem możemy się tym nie zajmować.

Rozumiem pewnego rodzaju obawy ze strony Centrum, bo doprecyzowanie rozszerzające oznacza w praktyce, że rzeczywiście możemy mieć do czynienia z sytuacjami, że będą występowały różnego rodzaju pomysły, projekty dotyczące, nie wiem, Uzbeków, Kazachów, czy też mniejszości romskiej. To będzie wymagało jednak zwiększenia pracy przez Centrum. Centrum oczywiście będzie miało ograniczone środki finansowe, a co za tym idzie, będzie musiało odmawiać. Jest to pewnego rodzaju obawa, którą należy rozumieć. Natomiast przyszłościowo zostawiłbym to po prostu, bo to wszystko zależy od operatywności kierownictwa Centrum i tego, jak sobie poradzi z tymi wyzwaniami. Natomiast jeżeli można to doprecyzować w sensie rozszerzającym, to wartałoby to jednak pozostawić, żeby po prostu nie było niedomówień na przyszłość, gdyby ktoś przyszedł z pomysłem dotyczącym Karaimów i nagle ktoś powie: nie, ale przepraszam bardzo, Karaimi nie są uwzględnieni i do widzenia. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Widzę, że będziemy głosowali, bo ja w przeciwieństwie do kolegi Adamowicza, zgadzam się z argumentacją pana dyrektora, ponieważ na szczęście i tak znacznie rozszerzyliśmy formułę Centrum, które działało. Ona była bardzo zawężona i według mnie niepasująca ani do dzisiejszej sytuacji, ani do naszych dzisiejszych wyzwań polityki. Według mnie, jeżeli tutaj operujemy konkretnymi narodowościami, narodami: „Ukraińcami, Białorusinami, Gruzinami, Mołdawianami i Rosjanami”, to ja bym tak zostawiła i, żeby była jasność, w ogóle nie mam ochoty w naszej ustawie używać sformułowania „Federacja Rosyjska”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Jeszcze pan poseł Tomasz Olichwer, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Tutaj również zgadzam się z wypowiedzią pani przewodniczącej Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej. Też docierają do mnie te uwagi – to uzasadnienie pana dyrektora. Wydaje mi się, że gdybyśmy przyjęli tę poprawkę Senatu, jedynie skomplikujemy pracę Centrum Dialogu i Porozumienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Jeszcze chyba Biuro Legislacyjne, tak? A nie, jeszcze pan poseł Krzysztof Mieszkowski, potem Biuro Legislacyjne. Proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Myślę, że ta poprawka jest bardzo, bardzo ważna, dlatego że ona wskazuje na coś, co jest bardzo dla nas istotne i co powinno być istotne w myśleniu o Wschodzie, o Rosji. Ona podkreśla upodmiotowienie społeczeństw różnych narodowości mieszkających w Rosji, niejako oddzielając to od reżimu Putina. Warto pochylić się nad tak sformułowanym myśleniem, zwłaszcza dzisiaj. W perspektywie najbliższych lat nikt z nas przecież nie jest pewien, co się wydarzy w Rosji, jaka tam będzie sytuacja, za przeproszeniem, państwowo-twórcza. W związku z tym to podkreślenie tych poszczególnych narodów, tych poszczególnych kultur, które zamieszkują Federację Rosyjską, jest bardzo ważne. Myślę, że absolutnie powinniśmy zaakceptować tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę bardzo, teraz Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Jeżeli chodzi o poprawkę pierwszą, to ona ma charakter merytoryczny. Niemniej chcemy zwrócić uwagę, że to sformułowanie, o które Senat proponuje uzupełnić art. 3, jest także użyte w niektórych kolejnych poprawkach zaproponowanych przez Senat, to jest w poprawce drugiej i trzeciej. Jednocześnie Senat sam nie zaproponował, aby łączyć te poprawki. One ze względów merytorycznych nie są ze sobą łączone, natomiast mówię o tym państwu, żeby państwo mieli świadomość, że ta poprawka w jakimś sensie też być może rzutuje na sposób opiniowania kolejnych poprawek Senatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Ja przed głosowaniem tylko dodam, bo rozumiem, że będziemy musieli głosować, że jeżeli tutaj byśmy mieli te inne narody, to po pierwsze, jak to już pan dyrektor mówił, wchodzimy w obszar azjatycki. Poza tym wtedy w tej ustawie brakuje Armenii, Azerbejdżanu, Kazachstanu. Na dodatek w tym zapisie mamy wcześniej „wspieranie i podejmowanie działań na rzecz dialogu i porozumienia w stosunkach Polaków z narodami Europy Wschodniej, a w szczególności” i teraz po „w szczególności” zaczynamy wymieniać między innymi w podtekście narody azjatyckie tak, że to jakby psuje całą filozofię tej ustawy. Inna rzecz, że pamiętam z dyskusji na komisji senackiej, że pewnie intencje były dobre, zahaczały o wątek prometeizmu, o szwy narodowościowe w ujęciu może nawet marszałka Piłsudskiego, ale to jakby nie powinno być w ten sposób. Do tego są inne instrumenty, inne sposoby działania, które nie muszą być i nawet nie powinny być zawierane w ustawach.

Cóż, w takim razie przechodzimy do głosowania, do opiniowania tej pierwszej poprawki. Proszę o uruchomienie głosowania. Proszę, żeby wszyscy zalogowali się w systemie do głosowania i głosujemy. Jeszcze jest głos w dyskusji, bo jesteśmy już w głosowaniu? Chodzi o coś w sprawie głosowania? Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, mieliśmy przed chwilą głosowanie w sali posiedzeń i będę głosował przeciwko poprawce Senatu i chciałbym, żeby to zostało odnotowane w protokole. Niestety nie będę mógł formalnie zagłosować, bo nie mam karty.

Głos z sali:

Trzeba to zgłosić. Są zastępcze karty.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Gdybyśmy mogli prosić. W podobnej sytuacji jest również pan poseł.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To zaraz, co w takim razie robimy?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Pan poseł Oliwer też zostawił kartę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę się zalogować, jest taka możliwość. Czyli chwileczkę. Chodzi o to, że nie wszyscy zalogowali się do głosowania, tak? To proszę o zalogowanie się.

Głos z sali:

Chwileczkę, trzeba wydać karty i zamknąć to głosowanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że panowie posłowie się logują i możemy przejść do głosowania. Prosimy o uruchomienie głosowania. Opiniujemy poprawkę pierwszą. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki pierwszej? Proszę o podniesienie ręki i zagłosowanie. Kto jest przeciw? Również proszę o podniesienie ręki i przede wszystkim zagłosowanie. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Rozumiem, że możemy zamknąć głosowanie i proszę przedstawić wyniki. Oddano 24 głosy. 2 głosy były za, 22 głosy były przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki drugiej. Poprawka druga dotyczy Międzynarodowej Rady Centrum. Ta poprawka przywraca Międzynarodową Radę Centrum w stosunku do ustawy, która wyszła z Sejmu. Tutaj, w drugiej poprawce, jest opis tej Międzynarodowej Rady Centrum. Proszę bardzo, pani dyrektor i pan dyrektor, potem państwo posłowie. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą MKiDN Agnieszka Grunwald:

Dziękuję. Jeśli chodzi o tę propozycję, stanowisko ministra kultury i dziedzictwa narodowego jest przeciwne przyjęciu tej poprawki i powoływaniu jakiejkolwiek międzynarodowej rady, przede wszystkim dlatego, że instytucja Centrum jest instytucją finansowaną z budżetu państwa. Absolutnie nie powinno być dopuszczenia jakichkolwiek osób spoza państwa polskiego, które by decydowały, co ma być i jak ma być organizowane przez tę instytucję. Poza tym w praktyce, że tak powiem, powołanie takiej międzynarodowej, to znaczy, takiej polsko-rosyjskiej rady przy Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia nigdy nie doszło do skutku. To po prostu nigdy nie zafunkcjonowało. Wydaje nam się, że należy pozostać przy zapisie, który jest proponowany. Jeszcze może poproszę pana dyrektora o uzupełnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani dyrektor.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor CPRDiP Ernest Wyciszkiewicz:

Dziękuję. Powiem dosłownie jedno słowo. Rzeczywiście z tego co wiem, w praktyce polskich instytucji albo tego typu sytuacja zupełnie nie występuje, albo występuje bardzo rzadko. Tamto ciało, które było w ustawie o Centrum sprzed jedenastu lat, było bardzo specyficzne. Ono wynikało z tego, że powołane były dwa centra – w Warszawie i w Moskwie. Ono miało służyć między innymi jako rodzaj łącznika. De facto, z uwagi na brak zainteresowania czy brak realizacji postanowień porozumienia przez stronę rosyjską, w zasadzie tuż po ukonstytuowaniu się centrów, to spowodowało, że ten przepis w istocie rzeczy był martwy. Ta rada nigdy nie zafunkcjonowała. Celem było po prostu usunięcie czegoś, co w istocie rzeczy nie funkcjonowało.

Dlaczego w tej sytuacji powołanie tej rady wydaje mi się nieuzasadnione? Dlatego że mamy rozszerzenie mandatu, a więc jeżeli na przykład mam wyobrazić sobie doproszenie potencjalnych gości z Ukrainy czy z Białorusi czy z innych państw do takiej rady, którą oczywiście musi powołać ich minister, narażamy się też na konflikty środowiskowe. Musimy wybrać kogoś z na przykład Ukrainy, z jakiegoś środowiska politycznego, intelektualnego, ideowego. Taki problem pojawi się we wszystkich innych sytuacjach, więc powiedziałbym, że zapraszamy pewnego rodzaju polityczno-środowiskowe kłopoty. Centrum w ciągu ostatnich jedenastu lat wypracowało sieć naprawdę dobrych kontaktów, na przykład powołane w tym roku pismo naukowe „Arei”… ma w swojej radzie już trzydzieści osób z różnych krajów, przede wszystkim z naszego regionu. Co roku mamy konferencje międzynarodowe z udziałem międzynarodowych badaczy, projekty badawcze. Zawsze na bieżąco konsultujemy nasze poszczególne projekty z partnerami z zewnątrz. Chodziłoby o instytucję, czy wręcz o organ Centrum, który recenzowałby działalność całej instytucji z udziałem obcokrajowców.

Są też powody praktyczne, czyli na przykład koszty. To znaczy, organizacja spotkania tego rodzaju organu, jak przewiduje poprawka, dla około trzydziestu osób, to jest potężne przedsięwzięcie, bardzo trudne, jeżeli chodzi o choćby zgranie kalendarzy tych osób z całej Europy, ale też i bardzo kosztowne. Wydaje mi się, że ten sam efekt można osiągnąć dzięki nieformalnym kontaktom, które w Centrum już dopracowaliśmy przez te ostatnie jedenaście lat i nie tylko w Rosji, ale właśnie w tym regionie: w Ukrainie, w Białorusi i w innych państwach. Moim zdaniem możemy realizować te cele przy pomocy narzędzi, które już są w nowelizacji ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska, proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Na początku w kwestii technicznej, załóżmy i powiedzmy to do protokołu, że po przegłosowaniu pierwszej poprawki wszędzie tam, gdzie jest sformułowanie „a także z innymi narodami Federacji Rosyjskiej", bo to się powtarza jeszcze co najmniej dwa razy, to ono jest jakby już a priori wykreślone. Jeżeli chcemy to tak zrobić, to czy powinniśmy głosować co najmniej dwukrotnie nad każdą poprawką, gdzie jest to sformułowanie, tak? Nie bardzo wiem, jak to zrobić. Panowie zwracali nam na to uwagę, ale dla mnie już nie ma takiego ciała tych narodów plus „innych narodów Federacji Rosyjskiej". Tu mam wątpliwość.

Natomiast co do części merytorycznej tej poprawki akurat nie zgodzę się, bo nie widzę powodu dlaczego. Mamy takie struktury. Coś jest powołane z naszej inicjatywy i u nas działa. Te struktury mają swoje międzynarodowe rady. Niech to będzie symbol. Przecież ta rada nie musi mieć jakichś gigantycznych uprawnień. Niech to będzie rada, która dwa razy do roku spotka się osobiście bądź zdalnie, oceni wykonanie jakiegoś programu i nakreśli kierunki dalszego. Akurat byłabym za przywróceniem tego ciała, natomiast nie bardzo wiem, co z tymi „innymi narodami". Jednak prosiłabym, żeby to jasno powiedzieć, co my mamy z tym zrobić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Proszę Biuro Legislacyjne. Tu faktycznie jest kwestia, która pojawi się jeszcze w następnych poprawkach czy poprawce. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję. Może niech w pierwszym rzędzie będzie kwestia o charakterze porządkowym. Poprawka druga łączy się z poprawką szóstą. W związku z tym powinniście państwo łącznie rekomendować te poprawki.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię, którą poruszyła pani przewodnicząca, to na tym etapie nie ma możliwości ingerencji w treść poprawki. To znaczy, Komisja zarekomendowała negatywnie poprawkę pierwszą. Wybiegając w przyszłość, jeżeli Sejm rzeczywiście nie przyjmie poprawki pierwszej, to nie oznacza, że w drodze takiej już adjustacji tekstu, te kolejne poprawki, które posługują się tym pojęciem, będą odpowiednio skorygowane. Przy rozpatrywaniu poprawek senackich zasada jest taka, że albo Sejm przyjmuje poprawkę w całości albo jej nie przyjmuje. Nie ma możliwości modyfikacji poprawek zgłaszanych przez Senat. Ta modyfikacja jest dopuszczalna tylko i wyłącznie w zakresie dostosowania odpowiedniej numeracji ustawy. Natomiast jeżeli chodzi o ingerencję w treść poprawki, to takiej możliwości nie widzimy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli w takim razie rozumiem, że po pierwsze, należy opiniować poprawkę drugą i poprawkę szóstą łącznie. To jest ewidentne. Po drugie, w razie gdybyśmy opiniowali pozytywnie i przyjęli te poprawki, to wtedy pojawia nam się ponownie Federacja Rosyjska, tak? Z tego co rozumiem…

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przy takim założeniu, że ta poprawka zostanie przyjęta i ostatecznie znajdzie się w ustawie, to dojdzie do, powiedziałbym, jakiejś takiej rozbieżności redakcyjnej w ustawie, która będzie wymagała być może ingerencji legislacyjnej w przyszłości. Natomiast na tym etapie nie da się tego skorygować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

To jest szantaż.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może Senat tak to skonstruował przypadkiem albo nie przypadkiem. Nie wiemy.

Dobrze, czyli w takim razie przechodzimy do opiniowania, do głosowania poprawki drugiej i szóstej, które głosujemy łącznie. Proszę bardzo. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Głosujemy poprawkę dotyczącą rady?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Głosujemy nad zaopiniowaniem drugiej i szóstej poprawki łącznie, które dotyczą Międzynarodowej Rady Centrum.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale z tymi „innymi narodami".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W takim razie, kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Rozumiem, że możemy zamknąć głosowanie i pokazać wyniki. Oddano 23 głosy. Za były 4 głosy, 16 przeciw, wstrzymało się 3 posłów. Poprawka druga i szósta zostały zaopiniowane negatywnie.

Przechodzimy do poprawki trzeciej. Proszę bardzo, pani dyrektor i ewentualnie pan dyrektor. Zdaje się, że mamy tu podobny problem, bo poprawka ma pewne swoje dobre cechy.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą MKiDN Agnieszka Grunwald:

Jeśli chodzi o tę poprawkę, zgadzamy się z opinią regulatora i rzeczywiście jest chyba sensowne, żeby program stypendialny ustanawiany był zarządzeniem ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Zresztą tak to funkcjonowało w Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Pan dyrektor chyba się ze mną zgodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor CPRDiP Ernest Wyciszkiewicz:

To znaczy, argumenty i wcześniej Biura Legislacyjnego, i Sejmu, i później Senatu uważam za poważne. Rzeczywiście przywrócenie w istocie rzeczy przepisów odnośnie do rozpisywania zasad trybu konkursu na mocy rozporządzenia wykonawczego ministra jest sensowne. Pojawia się problem z związany z „innymi narodami".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze, czyli żeby uprościć, generalnie ta poprawka w zakresie ściśle merytorycznym, jeśli chodzi o stypendia, jest zasadna, natomiast jest pytanie do Biura Legislacyjnego, co właściwie Biuro by nam doradzało zrobić w tej sytuacji. Chociaż w sumie to dodanie innych narodów jest niepotrzebnie, bo w ustawie tego nie było i gdyby ustęp kończyłby się na ppkt 5 – Kryteria oceny wniosku o przyznanie stypendium – to byłoby dobrze. Senat dołożył to uszczegółowienie, gdzie zostały wyliczone narody i między innymi dodał też to sformułowanie „a także z innymi narodami Federacji Rosyjskiej". Teraz, co możemy zrobić, aby w ślad za Senatem Rzeczypospolitej Polskiej poprawić tutaj ten zapis do stypendiach, a jednocześnie nie wprowadzać narodów Federacji Rosyjskiej? Proszę bardzo. Co powinniśmy uczynić?

Legislator Przemysław Sadłoń:

To znaczy, powiem tak. Po pierwsze, ta poprawka z prawnego punktu widzenia w ocenie Biura Legislacyjnego jest zasadna. Pan dyrektor wspomniał o tym, że na etapie prac w Sejmie nad projektem ustawy wskazywaliśmy na konieczność przeniesienia tej regulacji do rozporządzenia. Natomiast rzeczywiście powstaje swego rodzaju problem, gdy idzie o rozbieżność taką, powiedziałbym, redakcyjną. W sferze stosowania tych przepisów wydaje mi się, że to nie powinno nastręczać poważnych problemów. Proszę zwrócić uwagę, że to sformułowanie pojawia się w wytycznych dla ministra wydającego to rozporządzenie – jakie kwestie powinien on uwzględniać, wydając to rozporządzenie – więc

ten przepis w sferze stosowania prawa wydaje mi się, że on nie będzie problematyczny. Natomiast rzeczywiście taka rozbieżność, czy niespójność, będzie w ustawie na poziomie redakcji tekstu. Oczywiście będzie możliwość usunięcia tej rozbieżności, ale to już w drodze odrębnego projektu i w drodze ingerencji legislacyjnej w ustawę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, tylko teraz tak. Rozumiem, że są dwie możliwości. Jedna, żeby odrzucić tę poprawkę, ale szybką nowelizacją wprowadzić ją ponownie bez tego zapisu o Federacji Rosyjskiej. Druga możliwość jest odwrotna, czyli przyjąć tę poprawkę, żeby można było jak najszybciej ogłaszać programy stypendialne, co ma szczególnie znaczenie w tej chwili w kontekście ukraińskim, a potem taką szybką, czyszczącą nowelizacją usunąć Federację Rosyjską. Co by było bardziej praktyczne? Rozumiem, że są takie dwie drogi, tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ważniejsze są kryteria, jakie będą w rozporządzeniu.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Porównując, jakby ważąc te potencjalne uchybienia, w ocenie Biura Legislacyjnego istotniejsze znaczenie ma jednak kwestia przekazania do uregulowania tych spraw w rozporządzeniu. Ta kwestia może budzić większe wątpliwości w sferze prawnej. Więc jeżeli pan przewodniczący wprost pyta o opinię Biura Legislacyjnego…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pytam wprost.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W naszej ocenie lepszym rozwiązaniem jest przyjęcie tej poprawki pomimo tej rozbieżności w sferze redakcyjnej i ewentualne usunięcie tej rozbieżności już w drodze odrębnego projektu w przyszłości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, czyli chyba pójdziemy w tym kierunku, bo ten program stypendialny jest ważny, ale w żadnym razie nie będzie to oznaczało jakiejkolwiek miłości Komisji do Federacji Rosyjskiej, a wręcz przeciwnie.

Dobrze, w takim razie przechodzimy do głosowania, chyba że są jeszcze jakieś głosy. Nie ma więcej głosów. W takim razie przechodzimy do zaopiniowania tej poprawki. Stypendia są w tej chwili faktycznie ważne, szczególnie dla młodych ukraińskich studentów, naukowców. W takim razie kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 24 głosy. Wszyscy państwo głosowali za. Poprawka trzecia została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzimy do poprawki czwartej. Proszę bardzo. To są poprawki natury legislacyjnej. Myślę, że to już powinno pójść szybko. Czy pani dyrektor albo pan dyrektor? Kto zabierze głos?

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą MKiDN Agnieszka Grunwald:

Nie mamy żadnych uwag ani nic do dodania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To do poprawki czwartej, a od razu zapytam, do poprawki piątej?

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą MKiDN Agnieszka Grunwald:

Tak samo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Też nie. Rozumiem, że głosujemy je osobno. Biuro Legislacyjne ma jednak uwagi.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To znaczy, jeżeli chodzi o kwestię głosowania, to tu decyzja niejako należy do Komisji. To nie jest tak, że charakter tych poprawek jest identyczny, to znaczy one bardzo

się ze sobą wiążą, tak jak to było w przypadku poprawki drugiej i szóstej. Natomiast ze względu na to, że one mają zbliżony charakter, to znaczy redakcyjno-legislacyjny, Komisja może podjąć decyzję o ich połączeniu do wspólnego rekomendowania. O ile tam to było raczej nieobligatoryjne, to nie było opcją w przypadku poprawki drugiej i szóstej i tamte należało rozstrzygać łącznie, to tu jest taka możliwość. Jeżeli państwo uznają to za celowe, można te poprawki połączyć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli jest taka możliwość, to połączmy. W takim razie głosujemy łącznie poprawkę czwartą i poprawkę piątą. Zarazem to będzie ostatnie głosowanie. W takim razie kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tych poprawek? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Dziękuję. Oddano 23 głosy. Wszyscy głosowali za. Poprawki czwarta i piąta zostały zaopiniowane pozytywnie. Na tym kończymy głosowania.

Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Dotychczas ja byłem sprawozdawcą, więc żeby uprościć procedurę, jeżeli nie ma sprzeciwu, mogę kontynuować tę pracę. Jeśli jest zgoda, to rozumiem, że tak byśmy zdecydowali. W takim razie, wobec niezgłoszenia sprzeciwu, stwierdzam że Komisja wybrała posła Piotra Babinetza na sprawozdawcę Komisji w dalszych pracach nad tą ustawą. Dziękuję bardzo państwu. Dziękuję pani dyrektor i pani naczelnik. Dziękuję panu dyrektorowi.

Przechodzimy do punktu drugiego. Proszę pana posła Tadeusza Woźniaka o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 1923, czyli projektu uchwały w sprawie upamiętnienia setnej rocznicy utworzenia Związku Polaków w Niemczech. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na początku mam uzasadnić potrzebę przyjęcia takiej uchwały przez Sejm Rzeczypospolitej. W moim przekonaniu jest to oczywista potrzeba. Związek Polaków w Niemczech, który został założony 27 sierpnia 1922 r., był największą organizacją polonijną na terenie Niemiec, jaka kiedykolwiek istniała. Ten *Bund der Polen in Deutschland* powstał z porozumienia różnorakich organizacji polonijnych, które działały już wcześniej, ale były rozproszone i nie stanowiły większej siły w kontaktach z władzami niemieckimi. Pragnę przypomnieć, że także po ostatecznym ukształtowaniu się granicy polsko-niemieckiej stosunek władz niemieckich do Polaków nigdy nie był jakoś, mówiąc najdelikatniej, specjalnie przyjazny. Często można nawet było dostrzec wrogość wobec Polaków.

Związek Polaków w Niemczech miał swoją siedzibę w Berlinie. Prowadził bardzo rozwiniętą działalność kulturalną, gospodarczą, polityczną. Miał także swoich reprezentantów w Sejmie Pruskim, w sejmikach krajowych, w radach miejskich. Organizacja angażowała się także w ochronę interesów polskiej mniejszości narodowej w Niemczech i w ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego, jakie znajdowało się w granicach Niemiec. Pragnę przypomnieć, że Polacy w Niemczech to byli Polacy pochodzący z byłego zaboru pruskiego, z byłego zaboru austriackiego, ale także i z zaboru rosyjskiego. To była ogromna liczba ludzi, stanowiących około 2,5% całkowitej liczby obywateli niemieckich. Ich bardzo ważną rolą było właśnie tworzenie polskiej wspólnoty narodowej, ale także wspólnoty gospodarczej, gdyż to właśnie między innymi z inicjatywy Związku Polaków w Niemczech powstał Bank Słowiański, który finansował praktycznie całą działalność spółdzielczą Polaków w Niemczech do II wojny światowej.

6 marca 1938 r. miał miejsce I Kongres Związku Polaków w Niemczech. Odbył się on w Teatrze Ludowym w Berlinie i tam przyjęto wiele niezwykle ważnych deklaracji. Tutaj czołową postacią był ksiądz Domański, nazywany patronem, czyli takim, można by powiedzieć, prezesem. Nazywano go patronem nawet po jego śmierci i uważano, że nadal jestem patronem i że jego myśl i to jego przywództwo są tak ważne, że nadal będzie on uważany za tego patrona czy prezesa. Drodzy państwo, uchwalono „Pięć Prawd Polaka” w Niemczech, które obowiązują także do dzisiaj Polaków mieszkających w Niemczech. Myślę, że one są także ponadczasowe, ponadterytorialne, czyli:

1. Jesteśmy Polakami.

2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci.
3 Polak Polakowi bratem.
4. Co dzień Polak Narodowi służy.
5. Polska Matką naszą – nie wolno mówić o Matce źle.

Związek działał praktycznie do wybuchu II wojny światowej, aczkolwiek formalnie został zdelegalizowany w lutym 1940 r. Wielu działaczy zostało rozstrzelanych od razu na początku wojny. Ponad 1200 osób zostało wysłanych do obozów koncentracyjnych, gdzie także wielu z nich poniosło śmierć. Prześladowaniami objęto ponad 2 tys. Polaków, członków Związku Polaków w Niemczech. Związek ten odrodził się po II wojnie światowej, ale dodam jeszcze, że związek poniósł także straty materialne. Do dzisiaj Niemcy nie dokonali zwrotu majątku Związku Polaków w Niemczech, który funkcjonuje legalnie do dnia dzisiejszego. Ówczesne straty szacuje się na 8,5 mln niemieckich reichsmarek, czyli bardzo potężną kwotę. Polacy zaczęli się organizować, szczególnie w zachodnich strefach okupacyjnych, aby podjąć działania w nowej rzeczywistości już po II wojnie światowej.

Jeszcze wrócę do jednego niezwykle ważnego elementu, jakim jest znak Rodła, który został przyjęty jako godło Związku Polaków w Niemczech. Niemcy wówczas nie pozwalali Polakom posługiwać się polską flagą ani polskim godłem, więc trzeba było wymyślić jakiś znak, który wyróżniałby Polaków i byłby dla nich tym jednoczącym symbolem. Wówczas to Janina Klepacka, polska działaczka w Niemczech, zaproponowała graficzny znak mający symbolizować bieg Wisły z zaznaczonym Krakowem na czerwonym tle. Niemcy zgodzili się na taki symbol, ponieważ w pierwszym momencie wydawało im się, że jest to nawiązanie do swastyki niemieckiej, co oczywiście nie miało miejsca, ale dzięki temu zaakceptowali ten znak Rodła.

Związek Polaków w Niemczech istnieje także w chwili obecnej. Przewodniczącym tego związku jest dzisiaj Josef Hilarius Malinowski. Związek miał także wielu swoich wybitnych działaczy, którzy działali także na terenie Polski. Wart podkreślenia jest chociażby Edmund Osmańczyk, którego pamiętamy z naszych czasów z jego aktywnej działalności, także niepodległościowej, można powiedzieć, w szerokim znaczeniu solidarnościowej. Może tyle tytułem wstępu. Uważam, że przyjęcie uchwały upamiętniającej stulecie utworzenia Związku Polaków w Niemczech jest absolutnie całkowicie zasadne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania albo uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Chcę krótko gorąco poprzeć tę inicjatywę. Rzeczywiście Związek Polaków w Niemczech to organizacja wyjątkowa. Ona poniosła też wyjątkowe straty. Mnóstwo działaczy Związku Polaków w Niemczech, Polaków spod znaku Rodła zapłaciło najwyższą cenę za to, że byli Polakami, za to, że przyznawali się do polskości i że byli dumni z polskości.

Mogę tylko dodać, że co roku w marcu spotykamy się we Wrocławiu pod tablicą pamiątkową umieszczoną na kościele Świętego Marcina, który do czasów wojny służył Polakom. Tam odbywały się polskie msze. Ta pamięć o Polakach spod znaku Rodła jest kultywowana. Jest to wielka zasługa Stowarzyszenia Rodziny Rodła prowadzonej przez niestrudzonego Tadeusza Szczyrbaka. Bardzo się cieszę, że ta inicjatywa została podjęta. Myślę, że przyczyni się do kultywowania pamięci o tamtych wspaniałych ludziach i o ich może najwspanialszym dziele, czyli o tych „Pięciu Prawdach Polaka", które myślę, że są aktualne do dziś, a może nawet w ostatnich czasach jeszcze bardziej aktualne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Proszę bardzo. Czy są jeszcze inne głosy w ogólnej debacie? Jeśli nie ma, to stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1923.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały. Wiem, że mamy krótszy tekst, więc jest pytanie do Biura Legislacyjnego, w jaki sposób byłoby najlepiej procedować.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Adam Niewęgłowski:

Szanowna Komisjo, dziękuję za udzielenie głosu. Tak, Biuro też ma wgląd do tej propozycji niejako całościowego nowego brzmienia tej uchwały, natomiast ponieważ prace są nad drukiem w konkretnym kształcie, a wiemy, że jest intencja wnioskodawcy, być może będzie to intencja Komisji, co do skrócania, więc proponujemy, aby głosować akapitami. Czyli niejako to nowe brzmienie, które pan poseł przygotował w formie poprawki, żeby ono było procedowane konkretnymi akapitami, czyli akapit pierwszy – ewentualnie brzmienie, dyskusja nad brzmieniem danego akapitu i później głosowanie nad zaproponowanym w poprawce brzmieniem danego akapitu. Tak proponowalibyśmy pracować na tym drukiem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy wszyscy państwo posłowie mają tę wersję, tę skróconą propozycję przed sobą? Tak? Dobrze. W takim razie możemy procedować.

Zaczynamy od tytułu uchwały. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Nie ma jako takich uwag do tytułu uchwały, natomiast ze względów adjustacyjno-redakcyjnych, mówimy, że tam, gdzie jest 2022 będzie „r.", żeby to było jasne, ponieważ w tytułach stosujemy skrót. Nie „roku" tylko „r." Taka będzie różnica względem tego, co jest w druku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Proszę bardzo, pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie pragnę bardzo gorąco podziękować pani poseł Joannie Lichockiej, z którą wspólnie pracowaliśmy nad tym, aby wypracować jak najlepszy ostateczny kształt. Proszę wybaczyć, że mam jeszcze nawet drobniuteńkie zmiany do tego tekstu, który już został państwu przedłożony, ale to są zmiany kosmetyczne, niewpływające absolutnie na merytorykę.

Proponuję, aby akapit pierwszy otrzymał następujące brzmienie: „W setną rocznicę utworzenia Związku Polaków w Niemczech, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża najwyższe uznanie dla założycieli Związku, będącego największą i najaktywniejszą organizacją polonijną działającą w granicach Niemiec".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jest jakaś różnica w stosunku do tego tekstu, które mamy?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Właśnie, mam pewną wątpliwość. Prosiłbym też Biuro Legislacyjne, aby to wyjaśniło, czy to jest możliwe. Proszę państwa, mogę zaprezentować całość projektu, a potem będziemy nad nim pracować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. Rozumiem, że chodzi o to, że pan poseł proponuje, żeby nie uwzględniać tego fragmentu „i oddaje hołd" w stosunku do tego pierwszego akapitu zaproponowanego w tekście, tak?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Tak, ponieważ zaproponujemy to w dalszej części.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To będzie na końcu. Dobrze. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest zgoda Komisji.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Szanowna Komisjo…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Jeżeli można, w takim razie proponowaliśmy jednak, żeby to było sformułowane odrębnie na piśmie, żebyśmy mogli też na to spojrzeć. W tym momencie mamy tylko tę całościową wersję. To jest inne brzmienie, w związku z tym to musi być wniesione w oddzielnej poprawce.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To pan poseł sporządzi. To jest oczywista sprawa. Wiadomo o co chodzi.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Mam problem, żeby to technicznie wszystko połączyć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To pan poseł zostanie później i to sporządzi. Jeżeli wszyscy mają przed sobą ten tekst, to jest to widoczne. Są trzy linijki tekstu i w drugiej linijce nie byłoby tego fragmentu „i oddaje hołd", ponieważ on pojawia się w zakończeniu. Czyli rozumiem, że pierwszy akapit mielibyśmy przyjęty wraz z poprawką pana posła Tadeusza Woźniaka.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Proponuję, aby nadać następujące brzmienie akapitowi drugiemu: „Utworzenie Związku Polaków w Niemczech 27 sierpnia 1922 roku w Berlinie było odpowiedzią na antypolską politykę ówczesnych władz Niemiec i odpowiadało potrzebom Polaków mieszkających w granicach państwa niemieckiego. Zjednoczono organizacje polskie, prowadzono działalność kulturalną, oświatową, wspierano także działalność gospodarczą Polaków, w tym spółdzielczość. Z jego inicjatywy założono Bank Słowiański w Berlinie, będący zapleczem finansowym polskich spółdzielni w Niemczech. Powodzeniem zakończyły się starania o uzyskanie dla Polaków statusu mniejszości narodowej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że tutaj nie ma tych „blisko dwóch milionów", tak?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Mieliśmy pewien problem z ustaleniem dokładnej liczby Polaków. Różne źródła podają różnie informacje. Niektóre podają, że było 3,5 mln. Nie chcielibyśmy być nieprecyzyjni, więc odniesienie się do wszystkich Polaków bez określenia ilości wydaje mi się najbardziej sensowne.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale dlaczego musimy powtórzyć, że Związku Polaków w Niemczech?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę do mikrofonu.

Chwileczkę, najpierw pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie pośle, zaczynamy od tego: „W setną rocznicę utworzenia Związku Polaków w Niemczech". Ten pierwszy akapit jest bardzo krótki, bo jeszcze przenieśliśmy z niego ten hołd i „Utworzenie Związku Polaków w Niemczech", w następnym akapicie jest chyba niepotrzebne. Może być „Utworzenie Związku 29 sierpnia", tu się zgadzam, ale bez powtarzania nazwy. Wiemy, o którym związku mówimy.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

27 sierpnia. Nie upieram się. Oczywiście, wydawało mi się...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaraz, w drugim akapicie pan poseł proponował, żeby dodać w stosunku do tekstu „Związku Polaków w Niemczech", tak?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Ponieważ potem przez długi czas nie używamy tej nazwy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie, ale nie trzeba powtarzać. Trzymajmy się tej wersji.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
W takim razie zaproponuję tak, bo zgadzam się tu z panią poseł Śledzińską-Katarasińską. Niech tu będzie: „Utworzenie Związku w dniu 27 sierpnia 1922 roku”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli jeszcze inaczej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Po co „w dniu 27 sierpnia”?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
„29 sierpnia”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli rozumiem, że są dwie zmiany w stosunku do tego tekstu skróconego, który wszyscy mamy. Byłoby: „Utworzenie Związku” nie „w sierpniu” tylko „27 sierpnia”, tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Siódmego?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
Tak, „27 sierpnia”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. I potem w następnej linijce nie byłoby tego „blisko dwóch milionów”, tak?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
Tak. „Odpowiadało potrzebom Polaków”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Chociaż mogłoby ewentualnie być „odpowiadało potrzebom milionów Polaków mieszkających w granicach”, ale nie musi.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ale może być.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
Może być „milionów”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak będzie dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To jak będzie dobrze, to może pan poseł zaproponuje: „milionów Polaków mieszkających w granicach państwa niemieckiego”. Czy mielibyśmy drugi akapit, czy nie, bo chyba tutaj zgłaszali się państwo posłowie? Były takie głosy. Pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):
Zaproponowałam to samo, żeby po raz kolejny nie powtarzać pełnej nazwy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Dziękuję. Czy pani marszałek też chciała zabrać głos? Nie? Dobrze.

Czyli w takim razie mamy tutaj te poprawki do poprawionego akapitu drugiego. Drugi akapit mamy rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Rozumiem, że pan poseł ma taką poprawkę w takim brzmieniu, którą podpisze i nam przekaże? Później musimy złożyć ten tekst na podstawie pisemnych poprawek pana posła.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Tam będzie znajdować się słowo „miliony".

Legislator Adam Niewęgłowski:

Tak, tylko później będzie potrzebny tekst podpisany przez pana posła.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja też tu zaznaczam te poprawki do poprawek, więc to będzie na piśmie.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Dobrze. Będzie na piśmie. Wspaniale. Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Proszę bardzo, pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Proponuję, aby nadać następujące brzmienie akapitowi trzeciemu: „Działania Związku miały ogromny wkład w ochronę polskiej tożsamości. Znakiem Związku Polaków w Niemczech stało się Rodło. Był to graficzny, symbolicznie ukazany bieg Wisły z zaznaczonym Krakowem. Związek opracował także swój zbiór zasad nazwany «Pięcioma Prawdami Polaka»" i tutaj wymieniamy je po dwukropku, tak jak przytaczałem wcześniej:

„1. Jesteśmy Polakami
2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci
3. Polak Polakowi bratem
4. Co dzień Polak narodowi służy
5. Polska Matką naszą – nie wolno mówić o Matce źle".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że tutaj nie ma zmian. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne ma uwagi.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Mamy tylko pytanie, czy jest zgoda Komisji na to, aby wyrazy „Pięcioma Prawdami Polaka" – tu by się nic w tych wyrazach nie zmieniało poza tym, że – wyrazy „Pięcioma Prawdami" byłoby z liter małych i te wyrazy nie byłyby w cudzysłowie.

Poseł Jacek Świat (PiS):

To jest nazwa własna i właśnie należy ją zapisywać tak, jak jest w tekście.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Biuro nie będzie w tym zakresie dyskutowało. Ono występuje w różnych formach, ale nie ma tu żadnego sporu. Natomiast widzimy jeszcze tę poprawkę i oczywiście proponujemy też, aby każdy z punktów kończył się kropką. Informujemy, że ze względu na adjustację, to nie będzie kursywą, tylko to będzie takim prostym tekstem. Podajemy to do wiadomości Szanownej Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję Biuru. Czy pan poseł Tadeusz Woźniak chciałby się odnieść do pisowni, do pierwszej części wypowiedzi przedstawiciela Biura? Nie. Wszyscy sobie wszystko wyjaśniliśmy. Dobrze.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Chciałbym tylko dodać, że uważam, że nawet jeżeli są różne formy zapisu, to jeżeli przyjmiemy uchwałę na stulecie, samo zapisanie wielkimi literami nobilituje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że przyjmujemy tę poprawkę bez jakichś zmian, z tymi już bardziej wizualnymi uwagami Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Proszę bardzo, pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Tutaj proponujemy minimalną zmianę wobec tej wersji, którą państwo otrzymaliście. Proponuję następujące brzmienie: „Działalność Związku Polaków w Niemczech przez wielu jego członków okupione zostało męczeństwem i śmiercią. W lutym 1940 r. Związek został zdelegalizowany przez niemieckie władze. Części działaczy Niemcy rozstrzelali, kilka tysięcy wywieźli do obozów koncentracyjnych.” Tam jeszcze było „gdzie wielu z nich poniosło śmierć”, ale oni już „okupili męczeństwem i śmiercią”, więc myślę, że nie trzeba powtarzać tego drugi raz. „Zostali zesłani obozów koncentracyjnych”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, ale chwileczkę. Rozważmy to. Nie wiemy, ilu zostało rozstrzelanych, tak? Nie precyzujemy tego?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Kilkadziesiąt tysięcy. Nie, przepraszam, kilka tysięcy. Zaraz...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, dobrze, jeżeli nie wiemy dokładnie ilu, to zostawiamy „część działaczy Niemcy rozstrzelali”, tak jak jest tutaj.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

To znaczy, kilkaset osób zostało rozstrzelanych, a ogółem represjami objęto ponad 2 tys. działaczy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Pan poseł bardzo dobrze proponuje. „Dla wielu członków okupione zostało męczeństwem i śmiercią. Związek został zdelegalizowany. Część Niemcy rozstrzelali, kilka tysięcy wywieźli do obozów”. Bardzo dobre zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ono nie było dobre, bo jak gdyby brakuje tego „gdzie wielu z nich poniosło śmierć”. Teraz w domyśle jest, że przeżyli, ale faktycznie na początku akapitu jest mowa o męczeństwie i śmierci.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Tylko z tego powodu pozwolę sobie właśnie zaproponować to skrócenie, ale oczywiście jeżeli państwo uważacie, że tam powinien być przecinek i „gdzie wielu z nich poniosło śmierć”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. Dobrze. W takim razie przyjmujemy wersję pana posła Tadeusza Woźniaka. Zaraz, chwileczkę. Mówię, że przyjmujemy na razie roboczo tę wersję posła Tadeusza Woźniaka, a teraz państwo posłowie, pani poseł Urszula Augustyn, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska i pan poseł Piotr Adamowicz. Najpierw pani poseł Urszula Augustyn, proszę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Panie przewodniczący, początek tego akapitu powinien brzmieć „Działalność okupiona została”, nie „okupione”. Pan poseł przeczytał „okupione zostało”, a tu „działalność okupiona została”.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

„Okupiona została”. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, „okupiona została”. W zapisie było „okupione”, a ma być „okupiona”. Dobrze, bardzo słuszna uwaga. Nie wiem, czy pan poseł czytał tak czy inaczej, ale w każdym razie sprawa jest wyjaśniona. Tak. Dobrze.

Pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Proponuję w ogóle zmienić to pierwsze zdanie i nie zaczynać od „Działalność w Związku", tylko „Wielu członków Związku swoją działalność okupiło śmiercią i męczeństwem". Tak jest prościej i chyba bardziej wymownie. „Wielu członków swoją działalność w Związku okupiło śmiercią i męczeństwem".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może to jest lepsze niż sformułowanie, że „dla wielu członków okupiona została"? Tak, to nowe sformułowanie pani poseł jest chyba lepsze.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

To ja napiszę na kartce.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Tak, oczywiście, jesteśmy tu otwarci, abyśmy wspólnie wypracowali jak najlepszy tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zgłaszał się jeszcze pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

To znaczy, mam w zasadzie coś na pograniczu tego akapitu, o którym mówimy i ostatniego akapitu. Szanowni państwo, tak jak jestem zwolennikiem kondensowania i skracania uchwał, myślę, że tu nie będę się upierał. Sugerowałbym może wprowadzenie jednak jako ostatniego zdania zapisu z pierwotnego projektu, czyli informacji o tym, że po II wojnie światowej działalność związkowa Polaków w Niemczech została, nie wiem, wznowiona, reaktywowana. Mówię, nie upieram się. Jestem zwolennikiem skracania, kondensowania, ale w tym przypadku uważam, że może dobrze by było to przypomnieć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

O które zdanie chodzi, z którego projektu? Z tego pierwotnego projektu?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

To znaczy, to zdanie, w zasadzie ten akapit z pierwotnego projektu brzmi: „Po II wojnie światowej działalność związkowa Polaków w Niemczech została wznowiona w roku 1945, a sam Związek formalnie odtworzony w styczniu 1946" – tam jest mnóstwo detali. „Został zarejestrowany w 1950 r., jego siedzibą był Frankfurt nad Menem" i tak dalej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dlatego nie ma go w tej skróconej wersji. Ale co pan poseł pan poseł postuluje, żeby zrobić?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący, postuluję dopisanie jednego zdania, które niektórym przypomina, innych informuje, że ten związek został reaktywowany po zakończeniu II wojny światowej – jedno zdanie składające się z kilku wyrazów, ale powtarzam, nie upieram się przy nim.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jest pytanie do pana posła wnioskodawcy. To znaczy, inaczej. Tamto zdanie, które proponuje pan poseł, nie dotyczy tego akapitu o męczeństwie i śmierci. To jest osobna sprawa. Czyli rozumiem, że przyjmujemy nowy akapit czwarty proponowany przez pana posła Tadeusza Woźniaka, który jest skróconą wersją tej pisemnej propozycji, dlatego że nie ma w niej ostatnich słów „gdzie wielu z nich poniosło śmierć" wraz z poprawką pani poseł Prokop-Paczkowskiej, która zmienia szyk w pierwszym zdaniu. Rozumiem, że to przyjmujemy.

Teraz, zanim przejdziemy do akapitu piątego – zróbmy nawet inaczej, właśnie przechodzimy do akapitu piątego tego podstawowego tekstu, ale zanim będzie propozycja pana posła Tadeusza Woźniaka, to jest pytanie do pana posła o to, czy tylko moglibyśmy wprowadzić, bo chyba musielibyśmy wprowadzić nowy, jednozdaniowy akapit w brzmieniu, że „Po II wojnie światowej działalność związkowa Polaków w Niemczech została przywrócona już w 1945 roku", na przykład coś takiego, tak? Takie zdanie.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

To znaczy, nie widzę powodów, żeby tego nie zapisać, natomiast pragnę zwrócić uwagę, dziękując panu posłowi za to, bo tutaj w proponowanej przeze mnie wersji mamy napisane, że „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd założycielom i dawnym członkom Związku Polaków w Niemczech oraz wyraża wdzięczność kolejnym pokoleniom, które kontynuują pracę tej zasłużonej stuletniej polonijnej organizacji", więc myślę, że to już samo przez się pokazuje ciągłość.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, ale właśnie poniekąd, jeżeli mamy w tym nowym ostatnim akapicie o tej kontynuacji, to może faktycznie brakuje tej informacji, że rzeczywiście związek funkcjonuje nadal. Też można by było to zmodyfikować, że „Po II wojnie światowej Polacy reaktywowali działalność Związku w Niemczech już w 1945 roku". Może tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Pani przewodnicząca Lichocka świetnie napisała. Już zostawmy to.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

To znaczy, proszę państwa, wszystko można, tylko że Związek Polaków w Niemczech po II wojnie światowej już od 1945 r. zaczął się organizować, zaczął prowadzić działalność. Został zarejestrowany w 1950 r., więc żeby tutaj znowu nie było jakichś nieścisłości. Oczywiście nie mam nic przeciwko temu, żeby zapisać, że już od 1945 r. Polacy podjęli kontynuację działań.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

To jest bardzo dobre zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Widzę, że większość Komisji nie chce uzupełnienia o to zdanie. Tak to rozumiem.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy mogę wycofać swoją propozycję? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję panu posłowi.

W takim razie przechodzimy do akapitu piątego. Pan poseł Tadeusz Woźniak, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Proponuję, aby nadać następujące brzmienie akapitowi piątemu: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd założycielom i dawnym członkom Związku Polaków w Niemczech oraz wyraża wdzięczność kolejnym pokoleniom, które kontynuują pracę tej zasłużonej stuletniej polonijnej organizacji. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla, że Związek Polaków w Niemczech, odgrywając ważną rolę dla polskiej diaspory w Niemczech, broniąc tożsamości narodowej, kulturowej i religijnej Polaków, dobrze zasłużył się Ojczyźnie".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bez drugiego „w Niemczech". „Dla polskiej diaspory".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie tak, żeby nie powtarzało się „w Niemczech". Tak, tak myślę, chyba że mogłoby być też tak: „Związek Polaków, odgrywając ważną rolę dla polskiej diaspory w Niemczech".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, w ostatnim zdaniu dajmy pełną nazwę związku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak? To w takim razie propozycja jest taka, żeby na końcu czwartej linijki nie było tego „w Niemczech". Już wiadomo o co chodzi, bo ta nazwa powtarza się dwukrotnie. Dobrze,

czyli mielibyśmy rozpatrzony akapit piąty. Czy są uwagi Biura Legislacyjnego do tego piątego akapitu w nowej wersji? Nie ma. Przyjęliśmy akapit piąty.

Teraz mamy szósty, siódmy, ósmy, dziewiąty i dziesiąty akapit. Jest pytanie: Co z nimi, panie pośle?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców proponuję, aby wykreślić akapity od szóstego do dziesiątego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Dziękuję. Kończymy pracę nad akapitami. Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

A nie można go przyjąć przez aklamację?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może być.

Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Mamy tylko jedno pytanie. Wiem, że już przyjęliśmy akapit piąty. Mamy tylko pytanie: Czy można zamienić kolejność wyrazów „polonijnej”? „Stuletniej organizacji polonijnej”, a nie „stuletniej, polonijnej organizacji”. Proponujemy tak ze względów redakcyjnych. Jeżeli jest zgoda, to tak będzie to zrobione.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Popieramy tę uwagę redakcyjną – taką techniczną – Biura Legislacyjnego.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Jak najbardziej. Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W takim razie, jest wniosek o przyjęcie przez aklamację. Rozumiem, że jest zgoda Komisji. Przyjęliśmy projekt uchwały przez aklamację. Stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję Kultury i Środków Przekazu.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Nie wiem. Czy ktoś z posłów wnioskodawców jest chętny? Na przykład pani poseł Aleksandra Szczudło albo poseł Mariusz Kałużny? Nie wiem. Tak żeby nie było wątpliwości, bo jeżeli nie pani poseł Aleksandra Szczudło albo poseł Mariusz Kałużny, którzy są podpisani pod wnioskiem, to jeszcze jest poseł Jacek Świat i poseł Jan... Chwileczkę, pan poseł Mariusz Kałużny. Pan poseł pokazywał na kogoś.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Tak, właśnie chciałem zgłosić pana posła Jacka Świata.

Czy pan się zgadza, panie pośle?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W takim razie, czy pan poseł Jacek Świat wyraża zgodę? Dziękuję. Czy są inne kandydatury? Jeśli nie ma. Rozumiem, że sprawozdawcą Komisji został pan poseł Jacek Świat.

Natomiast bardzo dziękujemy posłom, którzy zainicjowali ten projekt na czele z panem posłem Tadeuszem Woźniakiem. Dziękujemy również pani poseł przewodniczącej Joannie Lichockiej za szybką, sprawną pracę, która doprowadziła nas dzisiaj do dobrego finału. Czy pan poseł Janusz Kowalski chciał zabrać głos? Dobrze, dziękujemy bardzo. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.